

Policjant zabił psa na oczach właściciela

5 lipca 2013

Policjant zastrzelił psa na oczach właściciela, który zirytował funkcjonariuszy tym, że nagrywał policjantów. Niestety jeszcze ktoś inny nagrał tę sytuację, uwieczniając brutalne i bezsensowne zabicie zwierzęcia. W internecie wrze. Poniżej nagranie zajścia. Ostrzegamy, że film jest naprawdę drastyczny.

Wszędobylskie narzędzia do nagrywania nie są lubiane przez policjantów. Niestety muszą się oni pogodzić z faktem ich istnienia i używania, bo próby powstrzymywania osób nagrywających mogą się skończyć dramatem i skandalem.

Tak właśnie stało się w mieście Hawthorne w stanie Kalifornia. Czarnoskóry mężczyzna zirytował policjantów tym, że ostentacyjnie nagrywał ich telefonem. Ponadto krzyczał do nich, a obok stał jego samochód, z którego słychać było głośną muzykę. Tym mężczyzną był Leon Rosby, który był z psem – dwuletnim rottweilerem o imieniu Max.

Policjanci nie mogli znieść zachowania Rosby'ego i skierowali się w jego stronę. Ten schował psa do samochodu i dał się policjantom zakuć w kajdanki. Niestety cała sytuacja rozjuszyła psa, który wyskoczył przez okno i podbiegł do policjantów. Policjanci nie starali się za bardzo, by uspokoić zwierzę. Skończyło się oddaniem strzałów do psa, który został ranny i zdechł na oczach świadków.

Jak łatwo się domyślić, nagranie wywołało burzę w internecie. Policjanci twierdzą, że działali w obronie własnej, ale w chwili obecnej żaden ekspert nie chce stanowczo ich bronić ani ganić.

Jak podaje „LA Times”, uruchomiono wewnętrzne policyjne śledztwo w tej sprawie, co jest standardową procedurą po użyciu broni przez policjanta. Właściciel psa – Leon Rosby – twierdzi, że nagrywał policjantów, by strzec praw obywatelskich. Został zwolniony z aresztu i nie postawiono mu żadnych zarzutów.

Co ciekawe, strona policji w Hawthorne jest w chwili pisania tego tekstu niedostępna. Na jej stronie na Facebooku znajdziemy natomiast wiele niepochlebnych komentarzy. Wiele osób nie waha się nazywać policjantów mordercami. Oczywiście wiele podobnych komentarzy znajdziemy na YouTube, w serwisie Reddit oraz innych miejscach internetowej dyskusji.

Nie jest to pierwszy raz, gdy w internecie pojawia się wideo przedstawiające brutalne zachowanie policjanta, prawdopodobnie bardziej brutalne niż było to konieczne. Warto tutaj przypomnieć choćby nagranie z wydarzenia Critical Mass w Nowym Jorku. Policjanci po prostu muszą się dziś liczyć z takimi rzeczami. Zresztą... wszyscy musimy się z tym liczyć.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)